

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremskiego  
na 47. posiedzeniu Senatu  
w dniu 28 września 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z wprowadzeniem w krótkim czasie dużych zmian w systemie oświaty, przede wszystkim dotyczących wieku obowiązku szkolnego, umożliwiających pozostawienie w przedszkolach dzieci 6-letnich, pojawiły się we Wrocławiu duże problemy z dostępnością do wychowywania przedszkolnego dla młodszych dzieci. Miasto ma ustawowy obowiązek zapewnienia miejsc dla wszystkich dzieci w wieku 3–6 lat. Pomimo tego w br. po pierwszym etapie rekrutacji zabrakło ok. 1500 miejsc dla wrocławskich dzieci, głównie trzy- i czterolatków. Przez wakacje udało się utworzyć kolejnych 300 miejsc, ale nie rozwiązuje to problemu pozostałego tysiąca dzieci. Rodzice, którzy od lat mieszkają w naszym mieście, tu pracują i odprowadzają podatki, nie mogą posłać swoich dzieci do publicznego przedszkola, nie tylko blisko swojego miejsca zamieszkania, ale nawet blisko miejsca pracy.

Tymczasowym rozwiązaniem problemu i zaspokojeniem potrzeb sfrustrowanych rodziców wydaje się umożliwienie zwiększenia dopuszczalnej liczby dzieci zapisanych do oddziału przedszkola z 25 do 27 osób, chociażby na okres przejściowy. Oczywiście konieczne jest przy tym zapewnienie dodatkowego wsparcia wychowawcy lub pomocy nauczyciela w przypadku, kiedy liczba dzieci przewyższy 25. Należy jednak pamiętać, że frekwencja dzieci w przedszkolach rzadko wynosi 100% (według danych Urzędu Miasta we Wrocławiu kształtuje się ona na poziomie 72%), w związku z czym tymczasowe zwiększenie liczebności grupy o 2 dzieci powinno być możliwe. Dzięki nowej regulacji zyskałoby się ponad 1280 miejsc, co pomogłoby rodzicom dzieci w wieku przedszkolnym w znalezieniu odpowiedniej placówki.

Czy jest możliwe wprowadzenie, przynajmniej na czas przejściowy, takiego systemu? Według mojej wiedzy wymagałoby to rozporządzenia ministra w tej sprawie. Oczywiście, jak już pisałem, gmina Wrocław w przypadku frekwencji powyżej 25 dzieci zapewniałaby grupie nauczyciela wspomagającego.

Rozwiązanie można by też potraktować jako eksperyment dający innym gminom cenną wiedzę o organizacji systemu opieki przedszkolnej.

Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski